

WALENTINA SZPAK

Narodowy Uniwersytet im. Bohdana Chmielnickiego, Czerkasy

Idee pedagogiki specjalnej w praktyce wychowawczej i publicystycznej spuściznie Janusza Korczaka

Dynamizm procesów państwowotwórczych, które dotyczą wszystkich dziedzin życia ekonomicznego, politycznego i kulturalnego ukraińskiego społeczeństwa, odbija się także na rozwoju ojczystej nauki pedagogicznej. Odbywa się stałe wzbogacanie przez nowe osiągnięcia i twórcze odkrycia badaczy, co powoduje powstanie takich odrębnych kierunków, jak pedagogika społeczna, andragogika, pedagogika opiekuńczo-prewencyjna, pedagogika specjalna.

Mimo że w istocie historia rozwoju pedagogiki specjalnej liczy blisko 300 lat, szczególne zainteresowanie naukowców jej problemami zaczęło się dopiero w latach 90. XX wieku, co tłumaczy się specyfiką okresu przejściowego rozbudowy państwowości ukraińskiej i koniecznością realizacji społecznego zamówienia społeczeństwa. Nieprzypadkowo ten okres utożsamia się z „trzecią falą”, co do charakteru i jej skutków przypominającą lata wojny domowej i drugiej wojny światowej, której nieodłącznym kryterium jest krytyczne obniżenie poziomu życia ludności, pogorszenie stanu psychosomatycznego zdrowia dzieci i dorosłych, zanik ogólnoludzkich i narodowych duchowo-moralnych wartości, poszerzenie takich społecznych przejawów, jak sieroctwo, bezdomność, prostytutka, narkomania, alkoholizm, przestępczość wśród dorastającego pokolenia.

Strategia poszukiwania skutecznych przedsięwzięć i programów dotyczących państwowego wsparcia najbardziej bezbronnych warstw ludności, i w pierwszej kolejności dzieci jako przyszłości naszego społeczeństwa, znalazła swój wyraz w szeregu normatywno-prawnych aktów urzędowych, wśród których są: Deklaracja „O ogólnych zasadach państwowej młodzieżowej polityki na Ukrainie” (z dn. 15.12.1992 r.), Prawo Ukrainy „O ochronie dzieciństwa”, (z dn. 26.04.2001 r.), Prawo Ukrainy „O pracy socjalnej z dziećmi i młodzieżą” (z dn. 21.06.2001 r.), „Kon-

cepcja wczesnej rehabilitacji społecznej dzieci-inwalidów” (z dn. 12.10.2000 r.), Program „Ukraińska rodzina”, a także Dekrety Prezydenta Ukrainy „O koncepcji rozwoju ochrony zdrowia ludności Ukrainy”, „O dodatkowych przedsięwzięciach realizacji narodowego programu „Dzieci Ukrainy”, „O narodowym programie Reproduktywne zdrowie Ukrainy w latach 2001–2005”, „O celowym kompleksowym programie genetycznego monitoringu Ukrainy w latach 1993–2003” i inne.

Odnosnie do uświadomienia priorytetowej roli pedagogicznej rehabilitacji różnych kategorii dzieci z problemami i w pierwszej kolejności dzieci „grupy ryzyka”, jej konieczność ustala się w nawiązaniu do organizacji oświaty specjalnej (rozdział II, art. 11 Prawa Ukrainy „O pracy socjalnej z dziećmi i młodzieżą”).

Janusz Korczak wśród znanych pedagogów z przeszłości

W powyższym kontekście uzasadnione staje się twierdzenie, że dalszy rozwój każdej dziedziny ludzkiej wiedzy nie jest możliwy bez rzetelnej retrospektywnej analizy osiągnięć z przeszłości. Aktualizacja problemów pedagogiki specjalnej nie jest także możliwa bez twórczego przemyślenia działalności wychowawczej i publicystycznej spuścizny polskiego pedagoga, lekarza, filantropa i pisarza – Janusza Korczaka, który stanął u podstaw tej dziedziny nauki pedagogicznej w I połowie XX wieku. Celem artykułu jest próba teoretycznego uogólnienia doświadczenia rehabilitacyjno-pedagogicznej działalności Janusza Korczaka, naświetlenie jego poglądów na pedagogikę specjalną jako na wychowanie ochronne, ustalenie obiektu badania tej dziedziny nauki pedagogicznej, jej najbardziej rozpowszechnionych sposobów wpływu na dzieci z odchyleniami w zachowaniu, rozwoju i komunikacji.

Osobowość tego utalentowanego i niewątpliwie zafascynowanego zagadnieniem wychowania działacza niejednokrotnie przyciągała uwagę współczesnych badaczy, jak: M. Bybluk¹, B. Czajkowskij², N. Kaleniczenko³, L. Klarina⁴, M. Kondakow⁵, A. Kostecki⁶, G. Rizz⁷, W. Smirnowa⁸, M. Szabajewa⁹, N. Zadorno-

¹ M. Bybluk, *Janusz Korczak – obrońca dzieciństwa*, „Odrodzenie” 1994, nr 5–6, s. 75–77.

² B. Czajkowskij, *Życie i twórczość Janusza Korczaka*, „Wszczęświat” 1978, nr 11, s. 203–208.

³ N. Kaleniczenko, *Niezniszczona moc humanitaryzmu*, „Szkoła Radziecka” 1978, nr 7, s. 102–105.

⁴ L. Klarina, *Dialog z Januszem Korczakiem*, „Wykształcenie Narodowe” 1995, nr 2, s. 20–25.

⁵ M. Kondakow, *Wybitny polski pedagog-humanista Janusz Korczak*, „Pedagogika Radziecka” 1979, nr 1, s. 15–21.

⁶ A. Kostecki, *„Dzieci – po pierwsze i ponad wszystko!”*, „Szkoła Podstawowa” 2001, nr 4, s. 62–63.

⁷ G. Rizz, *J. Korczak: dziecko musi być respektowane*, „Pedagogika” 1996, nr 4, s. 69–72.

⁸ W. Smirnowa, *Książki i losy. Artykuły i wspomnienia*, Moskwa 1968, s. 351–371.

⁹ M. Szabajewa, *Janusz Korczak i jego teoria pedagogiczna*, „Oświata Ludowa” 1978, nr 11, s. 84–86.

wa¹⁰. W odrębnych pracach znajdujemy próbę porównania wielkości idei Janusza Korczaka z poglądami D. Diuji (D. Berding¹¹) i W. Suchomlińskiego (S. Denysiuk¹², W. Pluźnyk¹³, R. Walejewa¹⁴). Należy wspomnieć, że cała plejada pedagogów XVIII–XIX wieku kształtowała się pod wpływem światopoglądu J. A. Komeńskiego i utworów J. J. Rousseau. Jak wiemy, Stary Doktor zaczytywał się na poddaszu Domu Sierot w *Poemacie pedagogicznym* A. Makarenki. Z kolei jego publikacja *Jak kochać dziecko* inspirowała W. Suchomlińskiego, dyrektora państwowej szkoły.

Janusza Korczaka niewątpliwie można odnieść do elity znanych filantropów, jak: J. B. Basedow, K. F. Bardt, Verli, H. G. Volke, H. G. Salzmann, I. G. Kamppe, J. H. Pestalozzi, F. E. von Rochow (działacze ruchu filantropijnego), Ch. F. GutsMuths i E. H. Trapp (filantropi-teoretycy) W tym samym czasie polski pedagog nie ukrywał swego stosunku do filantropii, która, „nie lecząc społeczeństwa od żadnej choroby i nie zapewniając żadnej z jego potrzeb”¹⁵, jednak wykonuje dwa ważne zadania:

1) na poziomie społecznym ujawnia „wrzody”, jeszcze niezauważone lub niedocenione przez państwo, nakładając obowiązek ich usunięcia na społeczeństwo;

2) na poziomie prywatnym zwiększa możliwość indywidualnej inwestycji wspierającej i pozwala na bardziej elastyczne podejście do wyboru systemu pedagogicznego.

Chcąc określić miejsce Janusza Korczaka wśród znanych pedagogów, którzy łączyli w swojej działalności gruntowne wykształcenie medyczne z praktyką pracy wychowawczej, można postawić go niewątpliwie wśród takich osób, jak: O. S. Wirenius, M. P. Gundobin, O. Decroly, W. P. Kaszczenko, P. F. Lesgaft, M. Montessori i W. M. Soroka-Rosynski. Jeśli brać pod uwagę antropologizm poglądów Janusza Korczaka, wtedy obok niego pojawiają się postacie: A. Wallona, D. Diuji, S. Holla, K. Uszyńskiego, J. Arkina, I. Ariamowa, P. Błońskiego, O. Boltunowa.

¹⁰ N. Zadornowa, *Nieznany Korczak*, „Echo Planety” 1992, nr 41, s. 39.

¹¹ D. Berding, *Antropologia pedagogiczna jako współdziałanie praktyki i teorii: znaczenie Johna Locka i Janusza Korczaka*, [w:] *Pedagogiczna praktyka i filozofia edukacji: Materiały Międzynarodowej Konferencji 25–26 listopada 1997 r.*, Połtawa 1997, s. 141–143.

¹² S. Denysiuk, *Dwa źródła jednej teorii: Spuścizna pedagogiczna. J. Korczaka oraz W. Suchomlińskiego*, „Szkoła Podstawowa” 1999, nr 5, s. 46–48.

¹³ W. P. Pluźnyk, *W. O. Suchomliński i J. Korczak: różne systemy, wspólne idee*, „Pedagogika i Psychologia” 1999, nr 10, s. 115–118.

¹⁴ R. A. Walejewa, *Korczak i Suchomliński, Jak kochać dziecko*, „Pedagogika” 1998, nr 8, s. 48–52.

¹⁵ J. Korczak, *Jak kochać dziecko*, Pedagogika, Moskwa 1979, s. 215.

Janusz Korczak a pojęcie „pedagogika specjalna”

Niewątpliwie pojęcia „pedagogiki specjalnej” – ujmowanej jako odrębna dziedzina nauki przyrodniczej, która przewiduje kompleksowe podejście do pokonywania odchyleń w rozwoju, zachowania i komunikacji dzieci, wynikłych wskutek tymczasowo zaburzonych lub utraconych zdolności – Janusz Korczak nie stosuje. Co więcej, nawet nie oferuje żadnej konkretnej praktycznej rekomendacji dotyczącej usunięcia ustalonych wad: przecież każde dziecko jest niepowtarzalną jednostką i jej wady są również indywidualne. On tylko hojnie dzieli się nabytym doświadczeniem wychowawczym, pozostawiając potomnym prawo wyboru najbardziej odpowiedniego sposobu działania. Mimo to, w oparciu o niemal ośmioletnie doświadczenie praktyki pediatrycznej, Stary Lekarz próbuje pojąć przyczyny pojawienia się odchyleń w kształtowaniu osobowości dziecka na jego różnych etapach, wyjaśnić mechanizm rozwoju i poddać analizie związek zewnętrznych przejawów owych odchyleń z niedociągnięciami wychowania rodzinnego, ujemnym wpływem socjum i dydaktycznymi czynnikami nauki szkolnej. Ten aspekt pedagogiki specjalnej znalazł rzetelne wyjaśnienie w jego *Regułach życia*, gdzie pisał:

Mamy kilkanaście dziesiątków wymiarów, dziesiątki niezbyt pasujących wykresów zwyczajnego procesu wzrostu i nic nie wiemy o znaczeniu przyśpieszeń, opóźnień i odchyleń w rozwoju, które spotykane są u dzieci. Znając piątę przez dziesiątę anatomię wzrostu, nie znamy jego fizjologii... już od stu lat naszą kliniką stał się szpital, jednak nie stała się nią jeszcze szkoła¹⁶.

Twierdzenie, że każdy jest zdolny, żeby rosnąć, według polskiego pedagoga wywołuje zaniepokojenie:

Czekamy na prekursorów, chcemy przewidzieć, zabezpieczyć, trwożne oczekiwanie tego, co będzie, zwiększa pogardę dla tego, co jest.

W tym sensie w najgorszej sytuacji są dzieci proletariackie, które rzeczywiście są pozbawione normalnych warunków i możliwości rozwoju:

Istnieje przekonanie, że im wyższa śmiertelność wśród dzieci proletariatu, tym silniejsze jest pokolenie, które żyje i wzrasta. Nie: złe warunki, które zabijają słabych, osłabiają silnych i zdrowych¹⁷.

Przed takim rozumowaniem ostrzegali nauczycieli-praktyków M. P. Petrov i M. B. Gannushkin, natomiast Janusz Korczak proponuje tego unikać drogą

¹⁶ J. Korczak, dz. cyt., s. 72.

¹⁷ Tamże, s. 54.

rzetelnego zbadania środowiska, z którego wychowankowie pochodzą. Wśród dzieci proletariatu są „dzieci domu”, czyli wychowane, ale są też zaniedbane – „dzieci ulicy”. Jednak nie oznacza to skazania dziecka na zgubę i odwrotnie – wymaga jeszcze większej, bacniejszej uwagi.

Lekarz wyrwał dziecko z paszczy śmierci, zadaniem wychowawców jest dać mu życie, aby wywalczyć dla niego prawo bycia dzieckiem¹⁸.

Od tego ma rozpocząć się praca rodziców i nauczycieli:

[...] z każdym wyjątkowym, nietypowym, słabym lub nierównym w swoich zdolnościach dzieckiem¹⁹.

W ten sposób Janusz Korczak określa obiekt badań pedagogiki specjalnej: odchylenia w zachowaniu, rozwoju i komunikacji dzieci „grupy ryzyka”. Niewątpliwie ma na myśli defekty osobowości społecznie i pedagogicznie zaniedbanych dzieci bezdomnych, słabych i wyczerpanych przewlekłymi chorobami, a także tych, które mają wady fizyczne lub psychiczne.

Polski pedagog akcentuje, że każde normalne, urodzone jako zdrowe, dziecko może odchodzić się od trajektorii rozwoju, ale największy błąd rodziców polega na ukrywaniu wad dziecka i pomyłkach w jego wychowaniu. Właśnie ta opinia pozwoliła Januszowi Korczakowi na wyodrębnienie, oprócz wyżej wymienionych, dzieci z zachowaniem dewiacyjnym („dzieci niezręcznych”), a każdy współczesny nauczyciel rozpozna wśród nich najbardziej typowe przypadki zaburzenia zachowania, rozpowszechnione w zakładach edukacyjnych, na które tradycyjna nauka pedagogiczna nie przewidziała panaceum:

1) najmłodsze, poniżej zwyczajnego wieku; najstarsze, krytycznie nastawione i swawolne; powolne, roztrzepane i wątle; oraz trochę gorączkowe, natrętne;

2) dziecko, które jest ponad dyscypliną w warunkach internatu i dla którego on jest ciężarem, które czuje się poniżone przez reżim wspólnej sypialni, jadalni, modlitwy, gry, spaceru;

3) dziecko, które powoli ubiera się, myje się, czesze się, je, które jako ostatnie ścieli łóżko, jako ostatnie wiesza ręcznik, na jego talerz i szklankę zawsze należy czekać, opóźnia sprzątanie sypialni i stołu oraz przekazanie naczyń do kuchni;

4) dziecko, które co chwilę zwraca się do ciebie z prośbami, narzeka, płacze, błaga o coś, które nie lubi towarzystwa innych dzieci i notorycznie zwraca się do ciebie, zawsze czegoś nie wie, o coś prosi, czegoś potrzebuje, chce powiedzieć coś ważnego;

¹⁸ J. Korczak, *Wybrane utwory pedagogiczne*, Pedagogika, Moskwa 1979, s. 23.

¹⁹ Tenże, *Jak kochać dziecko ...*, s. 33.

5) dziecko, które niegrzecznie odpowiedziało, obraziło kogoś z personelu technicznego, pokłóciło się, pobiło się, rzucało się kamieniami, umyślnie coś zła mało albo podarło, na wszystko odpowiada „nie chcę”.

6) dziecko wrażliwe i wybredne, które cierpi z powodu najmniejszej uwagi, pochmurnego spojrzenia, dla którego zimna obojętność to kara;

7) sympatyczny zabawiacz, który wrzucił sobie kamień pod koszulę, będzie się huścić na drzwiach, odkręci krany, zamknie zasuwkę, odkręci dzwonek, zabrudzi ścianę granatowym ołówkiem, podrapie gwoździkiem parapet okienny, powycina na stole litery, zabójczo wynalazcze i niezniszczalne²⁰.

Takich niezręcznych dzieci chyba nie można odbierać jako zaburzone. Należy poświęcić im uwagę i umożliwić ich rehabilitację.

Podobna tendencja zachowała się też w naszych czasach, kiedy proces wychowania prowadzony przez niedbałych pedagogów-dyletantów sprowadza się do kształtowania zręcznego dziecka, nie zaś prawdziwego człowieka-obywatela. Pewną rolę w tym procesie odgrywa przeważnie kobiece ciało pedagogiczne zakładów edukacyjnych, które pragnie totalnego posłuszeństwa, zrównoważenia, skupienia uczniów, zapominając, że przed nim nie znajduje się przeciętne dziecko, lecz konkretny chłopczyk czy dziewczynka. Aż się chce przypomnieć temu ciału słowa Korczaka:

„Nie dasz rady zmusić gorączkowego, żywego dziecka, żeby stało się skupione i ciche; niedowierzające i pochmurne nie stanie się komunikatywne i otwarte; samolubne i swawolne nie stanie się łagodne i pokorne²¹.”

Podejście kompleksowe w praktyce wychowawczej Janusza Korczaka

Następny ważny aspekt pedagogiki specjalnej to podejście kompleksowe do przewycięzania ujawnionych defektów zachowywania się i rozwoju dziecka, co zmusza do zjednoczenia wysiłków wychowawców, rodziców i lekarzy nie tylko w obrębie zakładów oświatowych, ale również w punktach opieki, w żłobkach fabrycznych, na koloniach letnich, w dziecięcych zakładach uzdrowiskowych. Zadaniem ich jest „nie zastępowanie higieny i zabezpieczenia społecznego, a sprzyjanie im”²².

W pierwszej kolejności Janusz Korczak proponuje realizację podejścia kompleksowego w stosunku do pokonania lub przewycięzania chorób społecznych – głodu, zimna, wilgoci, duchoty, ciasnoty, przeludnienia, powodujących schorzenia i kalectwa i tworzących warunki buntu i infekcji:

²⁰ Tamże, s. 135–136.

²¹ Tamże, s. 130.

²² Tamże, s. 42.

Wzrasta nowe pokolenie, podnosi się nowa fala. Idą z wadami i cnotami; stwórzcie warunki, żeby dzieci rosły piękniejsze. Nie uda nam się wygrać procesu przeciw trumnie niezdrowego dziedzictwa²³.

Spśród środków pedagogiki specjalnej Janusz Korczak proponuje wybierać takie, jak:

- gra (jedyna dziedzina do ujawnienia większej lub mniejszej inicjatywy dziecka);
- język ojczysty (sposób na wyrażenie samego siebie, powietrze, którym odycha dziecięca dusza);
- rozkład dnia dziecka (zawiera organizację różnych rodzajów działalności, odpoczynek, odżywianie się);
- praca (jej charakter zwykle wyznaczony jest przez przynależność do pewnej warstwy społeczeństwa);
- samorząd dziecięcy (jego niezbędne atrybuty to tablica ogłoszeń, skrzynka pocztowa, dziennik ewidencji, księga notarialna, szafka na rzeczy znalezione, kiosk, wieszak na szczotki do podłogi).

Można więc dojść do wniosku, że idea pedagogiki specjalnej w praktyce wychowawczej i publicystycznej spuściźnie Janusza Korczaka w swojej istocie przybliży się do wychowania obronnego. Przewiduje przede wszystkim obronę dziecka przed chorobami społecznymi, przed dyletanctwem nauczycieli i niską kulturą pedagogiczną rodziców. Staje się to możliwe tylko pod warunkiem kompleksowego podejścia ze strony wychowawców, nauczycieli, lekarzy i rodziców, a także wszystkich zaangażowanych w sprawę wychowania.

Kształtowanie i rozwój pedagogiki specjalnej nie wydają się możliwe bez uwzględnienia jej związków z nauką pedagogiczną, psychologią, socjologią, defektologią, psychiatrią dziecięcą, pediatrią, anatomią, fizjologią oraz higieną.

* * *

Efektywność rozwiązywania zadań pedagogiki specjalnej w wielu przypadkach kształtuje się poprzez retrospektywną analizę osiągnięć światowej myśli pedagogicznej, wśród których należyte miejsce zajmuje praktyka wychowawcza i publicystyczna spuścizna Janusza Korczaka. Jego doświadczenie w pracy ze społecznie i pedagogicznie zaniedbanymi dziećmi, socjalnymi sierotami, astenicznymi i zaburzonymi, małoletnimi przestępcami może być niezwykle pomocne współczesnym pedagogom, którzy pragną lepiej poznać osobowość małego człowieka, pomóc mu odnowić utracone zdolności normalnego rozwoju, zachowania i komunikacji.

²³ J. Korczak, *Wybrane utwory ...*, s. 24.

Perspektywę dalszych naukowych badań w zakresie wychowawczej i publicystycznej spuścizny Janusza Korczaka widzimy w badaniu wkładu polskiego pedagoga i lekarza w kształtowanie i rozwój pediatrii społecznej jako łączącego ogniwa między pedagogiką specjalną a nauką o profilaktyce i leczeniu chorób dziecięcych. Przecież pediatria społeczna to nauka, która zajmuje się warunkami rozwoju dziecka, jego zdrowiem i jego zaburzeniami, rehabilitacją dzieci z trwałymi zaburzeniami fizycznego, psychicznego, umysłowego i społecznego rozwoju, co nabiera szczególnej aktualności w skomplikowanych warunkach transformacji społeczeństwa.

BIBLIOGRAFIA

- Berding D., *Antropologia pedagogiczna jako współdziałanie praktyki i teorii: znaczenie Johna Locke'a i Janusza Korczaka*, [w:] *Pedagogiczna praktyka i filozofia edukacji: Materiały Międzynarodowej Konferencji 25–26 listopada 1997 r.*, Połtawa 1997, s. 141–143.
- Bybluk M., *Janusz Korczak – obrońca dzieciństwa*, „Odrodzenie” 1994, nr 5–6, s. 75–77.
- Czajkowski B., *Życie i twórczość Janusza Korczaka*, „Wszechświat” 1978, nr 11, s. 203–208.
- Denysiuk S., *Dwa źródła jednej teorii: Spuścizna pedagogiczna. J. Korczaka oraz W. Suchomlińskiego*, „Szkoła Podstawowa” 1999, nr 5, s. 46–48.
- Kaleniczenko N., *Niezniszczona moc humanitaryzmu*, „Szkoła Radziecka” 1978, nr 7, s. 102–105.
- Klarina L., *Dialog z Januszem Korczakiem*, „Wykształcenie Narodowe” 1995, nr 2, s. 20–25.
- Kondakow M., *Wybitny polski pedagog-humanista Janusz Korczak*, „Pedagogika Radziecka” 1979, nr 1, s. 15–21.
- Korczak J., *Jak kochać dziecko*, *Pedagogika*, Moskwa 1979.
- Korczak J., *Wybrane utwory pedagogiczne*, *Pedagogika*, Moskwa 1979.
- Kostecki A., *„Dzieci – po pierwsze i ponad wszystko!”*, „Szkoła Podstawowa” 2001, nr 4, s. 62–63.
- Pluźnyk W. P., *W. O. Suchomliński i J. Korczak: różne systemy, wspólne idee*, „Pedagogika i Psychologia” 1999, nr 10, s. 115–118.
- Rizz G., *J. Korczak: dziecko musi być respektowane*, „Pedagogika” 1996, nr 4, s. 69–72.
- Smirnowa W., *Książki i losy. Artykuły i wspomnienia*, Moskwa 1968, s. 351–371.
- Szabajewa M., *Janusz Korczak i jego teoria pedagogiczna*, „Oświata Ludowa” 1978, nr 11, s. 84–86.
- Walejewa R. A., *Korczak i Suchomliński: Jak kochać dziecko*, „Pedagogika” 1998, nr 8, s. 48–52.
- Zadornowa N., *Nieznany Korczak*, „Echo Planety” 1992, nr 41, s. 39.

SUMMARY

The idea of special pedagogics in the educational practice and publicistic heritage of Janusz Korczak

The article highlights the contribution of Janusz Korczak to the development of special pedagogics, the ideas of which provide protection of a child from social diseases, dilettantism of pedagogues, low educational culture of parents which is possible on condition of a comprehensive approach on the part of pedagogical and medical workers, parents and all interested in education. The educational practice of Janusz Korczak with children-orphans, neglected children, social orphans, juvenile

delinquents may be useful for modern pedagogues who want to know better a personality of a child to help him or her recover lost abilities of natural development, behavior and communication. This is especially important in difficult conditions of social transformations not only in Ukraine but also in European countries.

